

MARIAN KOZACZKA
(Rzeszów)

GOSPODARKA LEŚNA W POSIADŁOŚCIACH ORDYNATA ŁAŃCUCKIEGO (1918–1939)

W życiu społeczno-gospodarczym kraju lasy odgrywają rolę szczególną. Nie tylko w istotny sposób wpływają na klimat, polepszają właściwości gleb, ale również stanowią bazę surowcową dla wielu gałęzi przemysłu. Pod względem powierzchni lasów Polska międzywojenna, bez uwzględnienia ZSRR, zajmowała piąte miejsce w Europie. Ustępowała jedynie Finlandii, której powierzchnia leśna w latach 1921–1924 wynosiła 25 264 tys. ha, Szwecji posiadającej 23 181 tys. ha lasów, Niemcom dysponującym 12 948 tys. ha powierzchni leśnej i Francji która w 1934 r. posiadała 10 559 tys. ha lasów¹.

W 1921 r. w Polsce było 8 943 tys. ha lasów, co stanowiło około 23% powierzchni kraju. Stopień zalesienia poszczególnych województw był jednak dość zróżnicowany. Duże powierzchnie leśne występowały w województwach: stanisławowskim, poleskim, śląskim, pomorskim, białostockim i w nowogrodzkim. W wymienionych województwach lasy zajmowały od 24% do 34% ogólnej powierzchni.

Najmniejszą lesistością charakteryzowały się województwa łódzkie, tarnopolskie i warszawskie w których powierzchnie leśne zajmowały w granicach 14,6–11,4% całego obszaru².

W analizowanym okresie następował proces wylesienia kraju. Szczególnie przybrał on na sile w latach dwudziestych, gdy wielcy właściciele ziemscy regulowali sprawy serwitutowe i — dla opłacenia uchwalonych przez sejm w 1923 r. ustaw o daninie lasowej i nadzwyczajnym podatku majątkowym — dokonywali wyrębu i sprzedaży dużych połaci leśnych³. Praktycznie ustawy te zapoczątkowały niekontrolowany wyrąb lasów. Stałe przekroczenia etatów wyrębu przy jednoczesnych zaległościach w spłatach obu podatków po pewnym czasie skłoniły jednak rząd do ponownego rozważenia sytuacji, tym bardziej że po 1926 r. następowała poprawa koniunktury gospodarczej, a budżet uzyskiwał nadwyżki wpływów nad wydatkami.

Rozporządzenie prezydenta z 24 czerwca 1927 r. o zagospodarowaniu lasów ostatecznie położyło kres sytuacji, w której normalna ich eksploatacja była właściwie niemożliwa. Odtąd inspektorzy i komisarze ochrony lasów mieli prawo kontrolowania prywatnej

¹ *Mały Rocznik Statystyczny* (dalej cyt. MRS), Warszawa 1939 s. 90; *Dzieje lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce*, Warszawa 1965, s. 30.

² MRS, 1939, s. 87 *Statystyka Polski*, t. 5, *Wielka własność rolna*, Warszawa 1925, s. IV–X, 2–9; J. Miklaszewski, *Lasy i leśnictwo w Polsce*, t. 1, Warszawa 1928 s. 75–79.

³ Dz.U.R.P., 1923, nr 87, poz. 676, nr 94, poz. 746, nr 105, poz. 823.

gospodarki leśnej i karania złych użytkowników lasów. Nadto właściciele posiadłości leśnych przekraczających 10 ha powierzchni mieli obowiązek, urządzenia lasów według planów zatwierdzonych przez władze państwowe oraz dokonywania zalesień⁴.

Kolejne rozporządzenie prezydenta z 21 października 1932 r. jeszcze bardziej zaostrzyło sankcje za niewłaściwe użytkowanie lasów, usprawniło także kontrole. Jednocześnie lasy poniżej 30 ha powierzchni (na kresach wschodnich poniżej 50 ha) mocą tego rozporządzenia zostały zwolnione z obowiązku gospodarowania według planów⁵. Rozporządzenia te wydatnie zahamowały niekorzystne tendencje w gospodarce leśnej. Stopniowo wysokie wyręby zaczęły ustępować miejsca racjonalnej eksploatacji lasów.

W okresie kryzysu gospodarczego, spadku zapotrzebowania oraz cen na drewno w granicach 50–60%, wyręby były na ogół niższe od przewidywanych etatów. W sumie w latach 1931–1937 ogólny obszar lasów polskich zmalał tylko o 142 tys. ha i w końcu 1937 r. wynosił 8 623 tys. ha powierzchni⁶.

Duża ilość lasów należała do największych właścicieli ziemskich. Ordynat Maurycy Zamojski u progu II Rzeczypospolitej posiadał około 128 tys. ha, a po likwidacji serwitutów około 71 tys. ha lasów. Średni etat roczny oparty na naturalnym przyroście lasu oceniono w jego ordynacji na 143,3 tys. m³ drewna, a największe nadleśnictwa — Kocudza (8 950 ha), Janów (8 725 ha) i Terespol (7 870 ha) miały obszary samodzielnych latyfundiów. Wiele tysięcy hektarów lasów znajdowało się w ordynacji dawidgródzkiej, nieświeskiej, ołyckiej i łańcuckiej⁷.

U progu niepodległości lasy polskie znajdowały się w złym stanie. W czasie pierwszej wojny światowej okupanci wyrąbali 56,3 mln m³ drewna. Na terenach Królestwa Polskiego wiosną 1918 r. lasów normalnie produkujących było zaledwie 1,4 mln ha. Mogły one dać zaledwie 0,36 m³ drewna na osobę, przy przeciętnym zapotrzebowaniu obliczanym na 1,25 m³ na osobę⁸. Sytuacja na Kresach Wschodnich oraz w południowych połaciach ziem polskich nie była wiele lepsza. Lasy położonych tam gospodarstw poważnie ucierpiały nie tylko od działań militarnych podczas pierwszej wojny światowej, ale również wskutek walk toczonych w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.

W trakcie działań zbrojnych zaginęło szereg map, planów i zestawień powierzchni leśnych. Nie przeprowadzono zalesień, nie usuwano zniszczonych w czasie walk powierzchni leśnych⁹. Duże straty miały miejsce również w lasach ordynata łańcuckiego. Rowy

⁴ Dz.U.R.P. 1927, nr 57, poz. 504; B. Nowacki, *Ochrona lasów prywatnych w Polsce*, Warszawa 1936, s. 8.

⁵ Dz.U.R.P. 1932, nr 111, poz. 932.

⁶ MRS 1939, s. 87. Ogólna powierzchnia lasów w Polsce w latach 1921–1938 zmniejszyła się o około 320 tys. ha.

⁷ B. Chlebowski, *Zamość, ordynacja Zamojskich i powiat Zamojski*, Zamość brw., s. 22; Z. Zobczyński, *Przemysł drzewny ordynacji zamojskiej ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania surowca i zużycowania odpadów*, Warszawa 1936, praca dyplomowa SGGW, s. 10; J. Tomaszewski, *Struktura społeczna województwa poleskiego w 1931 r.*, „Kwart. Hist.”. 1962, 2, s. 335–336, 344–346; Rychlikowa *Szkice o gospodarce panów na Łańcucie*, Warszawa 1971, s. 268.

⁸ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1986, s. 206.

⁹ AGAD, Archiwum Potockich z Łańcuta (dalej cyt. APŁ) sygn. 544, k. 3–4; W. Meysztowicz, *Polesie ilustrowane*, Brześć 1923, s. 93; W. Studnicki, *Ziemie wschodnie. Stan gospodarczy i widoki rozwoju*, Warszawa 1929, s. 18, 39–42; B. Gałka, *Stan majątkowy i sytuacja ekonomiczna ziemian w Polsce w latach 1918–1929. Próba analizy*, w: *Aktywność gospodarza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, red. W. Caban i M. Markowski, Kielce 1993, s. 142, 145–146, 151–153.

strzeleckie, pobory drewna na budowę umocnień wojskowych, mostów, dróg oraz rekwizycje zaborczych armii wydatnie pogorszyły stan gospodarki leśnej. Nadto niestabilna sytuacja polityczna sprzyjała częstym kradzieżom i pożarom w lasach¹⁰.

I. Ogólna charakterystyka lasów

Alfred Potocki (1886–1958) odziedziczył po zmarłym w 1915 r. ojcu Romanie Potockim rozległe dobra ziemskie. Składały się one z dwóch kompleksów ziemskich położonych w okolicach Łańcuta i na południowy-wschód od Lwowa, szeregu zakładów przemysłowych, zamku w Łańcutie, pałacu we Lwowie i kilku domów czynszowych położonych we Lwowie, Łańcutie i w Leżajsku. Posiadłości ziemskie położone w okolicach Łańcuta wchodziły w skład ordynacji. Jej obszar w 1918 r. wynosił około 19 000 ha, w tym lasy stanowiły blisko 14 000 ha powierzchni. Przeważał w nich drzewostan stary, kwalifikujący się do wyrębu. Sosna stanowiła w nich 67%, jodła 13%, a na różnorodne drzewa liściaste przypadało 20% całej powierzchni leśnej¹¹.

Tabela 1

Lasy w dobrach łańcuckich w 1930 r. według klas wieku (w ha)

Miejscowość	Halizny i zręby	1–20 lat kl. I	21–40 lat kl. II	41–60 lat kl. III	61–80 lat kl. IV	81–100 lat kl. V	Ogółem
Albigowa	—	25,0	12,0	—	13,0	—	50,0
Biedaczów	23,1	271,1	163,5	339,7	271,3	380,5	1449,9
Brzoza	0,2	74,6	232,2	259,9	180,3	210,1	957,6
Brzyska Wola	12,3	220,3	179,7	69,0	153,2	308,3	942,8
Budy	3,0	89,5	138,3	180,8	124,2	102,9	638,7
Czarna	9,1	188,7	123,8	169,6	106,1	82,4	679,7
Dąbrówka	0,9	133,0	140,0	166,5	42,2	115,9	598,5
Hussów	—	55,0	3,0	17,0	35,0	—	110,0
Jastrzębiec	12,6	86,1	127,5	63,3	116,6	153,7	559,8
Kraczkowa	—	27,0	38,0	46,0	22,0	10,0	143,0
Leżajsk	11,6	204,6	169,0	105,0	97,4	159,3	746,9
Łąka	1,8	62,3	263,2	113,8	39,9	10,0	491,0
Pogwizdów	10,6	102,5	173,8	57,3	81,6	18,4	444,2
Sarzyna	33,6	454,8	223,7	278,6	303,8	240,6	1535,1
Wólka	3,9	51,3	104,9	101,2	90,9	130,7	482,8
Wydrze	34,7	158,3	167,9	231,3	309,3	314,6	1216,1
Zalesie	1,4	104,1	243,2	139,0	105,7	63,8	657,2
Ogółem	158,8	2308,8	2503,7	2338,0	2097,8	2301,2	11703,3
%	1,4	19,7	21,4	20,0	17,9	19,7	100,0

Źródło: BANL, Arch. Pot. zb. 15.

¹⁰ AGAD, APE 998, k. 4–8, 28–34, 43. Derżawnyj Archiw Lwiwskojji Oblasti we Lwowie (dalej cyt. DALO), Bibrskoje powitowijce starostwo Lwiwskoho wojewodztwa (dalej cyt. BPSLW) Fond 9, opis 1, sprawa 6, k. 5–17, Fond 9, opis 1, sprawa 191 k. 2–6; „Ziemia Rzeszowska” 1925, nr 21 z 22.V., s. 4.

¹¹ Biblioteka Akademii Nauk Ukraińskiej Republiki we Lwowie (dalej cyt. BANL) Archiw Potockich iz Łańcuta (cyt. Arch. Pot.) zbiór 15; *Wieś w liczbach*, Warszawa 1954, s. 4.

Lasy ordynata łańcuckiego położone w okolicach Leżajska i Łańcuta obciążone były służebnościami pastwiskowymi i opałowymi. Były one w drodze porozumienia stron stopniowo likwidowane, niemniej jeszcze w latach trzydziestych stanowiły pewne obciążenie dla prowadzenia racjonalnej gospodarki leśnej. W 1933 r. np. w leśnictwach Biedaczów, Brzoza, Leżajsk, Wólka i Sarzyna do wypasu bydła uprawnionych było 168 osób, które łącznie mogły w nich wypasać 650 szt. bydła. Ze służebności opałowych korzystały głównie probostwa rzymsko-katolickie, grecko-katolickie, szkoły i szpitale. Pierwsze z wymienionych w 1933 r. miały prawo do poboru 270 sągów, grecko-katolickie 33, a szkoły i szpitale łącznie 11 sągów drewna twardego. Duże uprawnienia miało probostwo w Krzemienicy. Corocznie miało ono prawo do poborów z lasów ordynata łańcuckiego: 6 grabów, 4 jodeł, 2 świerków oraz po jednym buku i dębie. Probostwa, szkoły i szpitale uprawnione były również do bezpłatnego poboru gałęzi. Łącznie w nadmienionym roku mogły pobrać 150 sągów drewna miękkiego¹².

Drugi kompleks ziemski ordynata łańcuckiego, w skład którego wchodziły również duże powierzchnie leśne, położony był na południowy-wschód od Lwowa w powiatach; Bóbrka, Lwów i Przemyślany. W końcu 1918 r. liczył on blisko 20 tys. ha powierzchni, w tym lasy stanowiły około 16 tys. ha. Ciągnęły się one 4–5 kilometrowym pasem od granic Podola ku zachodowi aż do szosy Lwów–Stryj. Długość tego pasa wynosiła około 70 km. Łącznie lasy te rozciągały się na obszarze około 315 km² i stanowiły, z wyłączeniem leśnictw Ciemierzyce i Wypyski, dość zwarty teren. Dominował w nich drzewostan liściasty. W 1929 r. buk zajmował w nich 7 267 ha powierzchni (ok. 50%), grab 4 528 ha, dąb i klon 1 620 ha, a sosna, świerk i modrzew tylko 1325 ha.

Lasy podlowskie różniły się od łańcuckich również wiekiem. Nie występował w nich, poza kilkoma wyspami, drzewostan liczący ponad 80 lat. Drzewa zaliczane do klasy pierwszej pod względem wieku (1–20 lat) stanowiły w nich 25,5%, kl. II (21–40 lat) — 21,5%, kl. III (41–60 lat) — 22,8%, a kl. IV (61–80 lat) — 30,2% całości lasów¹³.

Dobra podlowskie podobnie jak łańcuckie obciążone były powinnościami opałowymi. Z lasów położonych w powiecie bóbreckim miano dostarczyć corocznie parafiom rzymsko-katolickim i grecko-katolickim 154 sągi drewna opałowego, z lasów leżących w powiecie lwowskim 54 sągi drewna opałowego twardego i 42 miękkiego, a z położonych w powiecie przemysłańskim 156 sągów drewna opałowego¹⁴.

Analizowane obszary leśne dzieliły się na leśnictwa. W lasach podlowskich było 10, a w łańcuckich 15 leśnictw. Te z kolei dzieliły się na dwa lub trzy obręby gospodarcze. Natomiast obręby dzieliły się na jeszcze mniejsze jednostki zwane oddziałami. Ogólna ich liczba w niektórych leśnictwach była duża. Dla przykładu w 1932 r. w leśnictwie Ciemierzyce znajdowało się 69 oddziałów, w Podhorodyszczach 56, a leśnictwo Wypyski podzielone było na 65 oddziałów. Najmniejszymi jednostkami były pododdziały leśne oraz nieleśne czyli znajdujące się w obrębie lasów łąki, role, pastwiska i nieużytki¹⁵.

¹² AGAD, APŁ 544, k. 6–8.

¹³ Ibid., 562, k. 2–8.

¹⁴ Ibid., 838, k. 20–22.

¹⁵ Ibid., 563, k. 1: Mapa przeglądowa szkód mrozowych. Stan w r. 1932. Biblioteka Muzeum–Zamku w Łańcutie (dalej cyt. BMZŁ), sygn. I 2561: *Instrukcja służbowa dla urzędników leśnych i łowieckich*, Łańcut 1934, s. 102.

Tabela 2

Gospodarstwa leśne w dobrach podlowskich i łańcuckich

Dobra podlowskie (1932 r.)		Dobra łańcuckie (1935 r.)	
Leśnictwo	Użytkowana powierzchnia leśna w ha	Leśnictwo	Użytkowana powierzchnia leśna w ha
Ciemrzyce	886,64	Biedaczów	1492,18
Hanaczówka	843,31	Brzoza	956,62
Krosienko	754,22	Brzyska Wola	975,91
Podciemne	1276,89	Budy	644,08
Podhorodyszczce	1980,29	Czarna	681,42
Podmanasterz	1367,84	Dąbrówka	608,20
Stare Sioło	1866,93	Jastrzębiec	579,42
Suchodół	3008,15	Leżajsk	886,16
Totyszczów	1687,59	Łąka	502,83
Wypyski	1068,74	Obręby	445,49
		Pogwizdów	443,95
		Sarzyna	1536,30
		Wólka	483,76
		Wydrze	1217,18
		Zalesie	659,97
10	14740,60	15	12051,37

Źródło: AGAD, APL 563 k. 1; Mapa przeglądowa szkód mrozowych stan w r. 1932, BMZL, Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie sygn. R. 102. Protokół z badania ksiąg handlowych i gospodarczych zakładów przemysłowych i gospodarki dla celów podatkowych za okres gospodarczy 1935/1936.

Największe pod względem obszarowym leśnictwa (tab. II) położone były w dobrach podlowskich. Leśnictwo Suchodół położone na zachód od stacji kolejowej w Chebowicach, a na północy sąsiadujące z leśnictwem Podciemne, liczyło ponad 3 tys. ha powierzchni leśnej. Dominował w nim drzewostan bukowy i grabowy liczący powyżej 30 lat. Znajdowały się w nim także wyspy 100-letniej sosny i modrzewia. W dobrach zaś łańcuckich największe leśnictwo położone było w Sarzynie. Dalsze miejsca zajmowały leśnictwa Biedaczów i Wydrze.

Najmniejszym pod względem obszarowym było leśnictwo Pogwizdów, w którym podobnie jak i w pozostałych dominowała sosna, ale pod względem wieku nie przekraczająca 80 lat¹⁶.

II. Organizacja administracji leśnej

Już w chwili przejmowania po zmarłym ojcu ordynacji łańcuckiej i dóbr położonych w okolicach Lwowa, Potocki postanowił stworzyć z nich nowoczesne przedsiębiorstwo typu kapitalistycznego. Przedłużanie się pierwszej wojny światowej zamierzenie to znacznie opóźniło. Dopiero w końcowej jej fazie Potocki mógł przystąpić do realizacji swych planów.

¹⁶ AGAD, APL 545, k. 30, 563, k. 1–2; BMZL, Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie sygn. R. 102.

Od lipca 1918 r. wszystkimi jego posiadłościami pod względem administracyjno-finansowym zarządzała Kancelaria Centralna z siedzibą we Lwowie. Podlegała ona generalnemu pełnomocnikowi dóbr (w analizowanym okresie był nim Bronisław Kosielski) podobnie jak dyrekcje dóbr rolnych, lasów, ogrodów i zakładów przemysłowych. Jedynie zamek w Łańcucie wyłączony był spod jego władzy i bezpośrednio podlegał Potockiemu¹⁷.

Wszystkimi lasami Potockiego położonymi w okolicach Łańcuta i Leżajska kierowała Dyrekcja Lasów z siedzibą w Dąbrówkach. Jej szefem był inż. Wiesław Krawczyński. Dyrekcja zatrudniała od trzech do siedmiu pracowników umysłowych, sekretarkę i kontrolera lasów, którym był Adam Sikora.

Podobny schemat organizacyjny funkcjonował w lasach podlowskich. Dyrekcja tych lasów siedzibę swą miała w Romanowie, miejscowości położonej na północ od miasta Bóbrki i leśnictwa Podhorodyszcz. Kierował nią Stanisław Kielski. Przeciętnie zatrudniała 12–14 pracowników umysłowych, 3–4 pracowników pomocniczych, sekretarkę i kontrolera lasów¹⁸.

Dyrektorzy lasów ściśle współpracowali z kontrolerami oraz zarządcami poszczególnych leśnictw. W analizowanym okresie te ostatnie funkcje pełnili: w leśnictwie Biedaczów — Franciszek Chruściel, Brzoza — Stanisław Skowron, Brzyska Wola — Stanisław Korasadowicz, Budy — Wiesław Ostręga, Czarna — Tadeusz Galiński, Dąbrówki — Adam Urbański, Leżajsk — inż. Kazimierz Więch, Sarzyna — Jan Łączek, Wydrze — Kazimierz Wierzbowski, Zalesie — inż. Adam Szefer.

Zarządcy leśnictw odpowiadali za stan podległych im lasów, organizację pracy, prowadzenie księgowości. Wspólnie z dyrektorem lasów decydowali o liczbie stałych pracowników leśnictw, wielkości wyrębów, zalesień oraz ilości pracowników sezonowych. W przypadku niewłaściwego wypełniania obowiązków mogli otrzymać pisemne upomnienie, powtórne upomnienie z zagrożeniem przeniesienia, przeniesienie, w dalszej kolejności zwolnienie z pracy¹⁹.

Uposażenia zarządców poszczególnych leśnictw były dość zbliżone. W 1934 r. np. ich wynagrodzenia wahały się w granicach 3000–3900 zł. Składały się z pensji wielkości 1300–1400 zł, paszy dla 10–12 szt. zwierząt domowych, pola pod uprawę położonego w obrębie lasów o powierzchni 6–10 ha, 5 ha ogrodu i 4–5 pokojowego mieszkania²⁰.

Ilość stałych pracowników zatrudnionych w poszczególnych leśnictwach uzależniona była od ich położenia, powierzchni, stanu lasów, realizowanych w danym roku prac leśnych. Przeciętnie w tych jednostkach organizacyjnych obok zarządcy, względnie zarządców pracowało po kilku gajowych i robotników leśnych²¹.

¹⁷ AGAD, APŁ 468, k. 156, 160; BMZŁ, sygn. 8/17, J. Wierciński, *Wspomnienia oficjalisty*, s. 6, 26–27, 116, 121.

¹⁸ AGAD, APŁ 544, k. 94–95, BMZŁ, Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie sygn. R. 102.

¹⁹ AGAD, APŁ 544, k. 94–95; BMZŁ sygn. I 2561.

²⁰ AGAD, APŁ 544, k. 95–96; Uposażenie dyrektora lasów inż. Wiesława Krawczyńskiego w 1934 r. wynosiło 21.814 zł. Składało się z pensji wielkości 7 440 zł, mieszkania 5–cio pokojowego z kuchnią, opału 140 m.p. pola pod uprawę wielkości 0,85 ha, oraz ordynarii; 14q pszenicy, 14q żyta, 12q pośladu, 80q ziemniaków i 7.200l mleka.

²¹ BMZŁ, Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie sygn. R–102, Wydział dóbr leśnych podlowskich 1934/35, R. 103, Protokół badania rachunkowości dyrekcji lasów w Dąbrówkach.

Tabela 3

Stali pracownicy leśni w dobrach podlwowskich w 1934 r.

L.p.	Leśnictwo	Zarządcy	Gajowi	Robotnicy	Ogółem
1	Ciemierzyce	4	2	7	13
2	Hanaczówka	1	4	3	8
3	Krosienko	1	3	2	6
4	Podciemne	1	3	3	7
5	Podhorodyszczce	1	6	5	12
6	Podmanasterz	1	5	4	10
7	Stare Siolo	2	7	5	14
8	Suchodół	2	8	6	16
9	Tołszczów	1	5	4	10
10	Wypyski	1	6	4	11
Ogółem	10	15	49	43	107

Zródło: BMZŁ, Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie sygn. R. 102, Wydział dóbr leśnych podlwowskich.

Ogólna liczba osób zatrudnionych w leśnictwach szczególnie wzrastała w porach jesienno zimowych. W okresie tym, gdy dokonywano pomiarów powierzchni leśnych, realizowano wyręby, obróbkę drewna i jego transport, zatrudniano w zależności od potrzeb mniejsze lub większe grupy robotników sezonowych. Często zatrudniani byli oni do wykonania określonych prac w systemie akordowym.

III. Eksploatacja lasów

Użytkowanie lasów położonych w dobrach łańcuckich i podlwowskich uzależnione było od szeregu czynników, między innymi od wspomnianych ustaw i rozporządzeń, koniunktury gospodarczej, wieku i stanu powierzchni leśnych. Wyrębowi w pierwszej kolejności podlegał drzewostan 100–letni, w dalszej 80–letni. Przeciętnie z jednego hektara lasu w dobrach łańcuckich uzyskiwano 320 m³ drewna. Wyręby dzieliły się na planowane i przypadkowe. Dochodziły do tego trzebieże obliczane przez Dyрекcje Lasów na kilka tysięcy metrów sześciennych w skali roku.

Obciążenie wielkich właścicieli ziemskich wspomnianą daniną lasową oraz podatkiem majątkowym pociągnęło za sobą gwałtowną eksploatację lasów. W 1926 r. w lasach łańcuckich i leżajskich należących do Potockiego dokonano wyrębu ponad 400 ha powierzchni leśnej. Niewątpliwy duży wpływ na tak ogromne wyręby miała również znakomita koniunktura gospodarcza. O ile w połowie 1926 r. 1 m³ kłód sosnowych kosztował *loco* stacja nadania 20 zł, to na początku 1928 r. — już 70 zł²².

Racjonalna eksploatacja lasów powinna polegać na równoważeniu wyrębu z przyrostem masy drzewnej. W przeciwnym przypadku mamy do czynienia z uszczupleniem kapitału, zwłaszcza gdy nowe zalesienia są realizowane w ograniczonym zakresie. W skali kraju roczny przyrost masy drzewnej w 1923 r. oceniano na 2,39 m³/ha przy czym lasy większych właścicieli ziemskich średnio dawały 2,44 m³/ha.

²² BMZŁ, Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie sygn. R-102, Wydział dóbr leśnych podlwowskich 1934/35, R. 103, Protokół badania rachunkowości dyrekcji lasów w Dąbrówkach.

Tabela 4

Wyrąb drzewa w lasach łańcuckich i leżajskich oraz jego wartość.

Lata	Wyręby planowe m ³	Wyręby przypadkowe m ³	Trzebieże m ³	Ogółem m ³	Wartość ^a w zł
1924	39 793	18 800	4 300	62 893	565 505
1925	35 045	16 711	2 850	54 606	612 257
1926	128 201	7 185	3 217	138 603	1133 817
1927	39 488	6 529	2 406	48 423	1485 799
1928	65 512	6 549	4 759	76 820	2162 633
1929	36 711	21 954	4 529	63 194	1863 082
1930	28 989	22 442	2 754	54 185	1245 884
1931	26 818	14 197	4 842	45 857	685 789
1932	40 149	10 782	3 162	54 094	561 984
Ogółem	440 706	125 149	32 819	598 675	10316 750

Źródło: AGAD APŁ 544, k. 7–9

^a — dotyczy roku obrachunkowego a nie kalendarzowego

Zdecydowanie najwyższe wskaźniki notowano w województwach południowych, gdzie roczny przyrost masy drzewnej w lasach wielkich właścicieli oceniano na około 3,62 m³/ha. W lasach łańcuckich i leżajskich A. Potockiego przeciętny przyrost masy drzewnej w skali roku był nieco wyższy od średniej krajowej i wynosił 2,6 m³/ha²³.

Mnożąc około 12 000 ha użytkowanej powierzchni leśnej przez średni roczny przyrost masy drzewnej uzyskamy całkowity przyrost wielkości 31,200 m³. Z kolei dzieląc tę liczbę przez 320 (tj. średnią ilość drewna uzyskiwaną z ha) obliczymy, iż rocznie w lasach leżajskich i łańcuckich można było dokonać wyrębu blisko 100 ha powierzchni leśnej. Wówczas wyrąb równoważyłby naturalny przyrost masy drzewnej.

Faktyczne wyręby (tab. IV) znacznie jednak przekraczały etaty oparte na naturalnym przyroście. Jak wspomniano, w 1926 r. w lasach łańcuckich i leżajskich dokonano wyrębu ponad 400 ha, a w 1928 r. ponad 240 ha powierzchni leśnej. Niewątpliwie okres ten nie miał wiele wspólnego z racjonalną gospodarką leśną.

Ograniczenia w nadmiernych wyrębach ustaly w latach kryzysu gospodarczego. Eksploatacja lasów stała się wówczas mało zyskowną dziedziną gospodarowania. Ceny kłód sosnowych w latach 1929–1934 spadły prawie czterokrotnie, a desek sosnowych ze 110 zł m³ do 30 zł m³ czyli o 65%. Jeśli przyjąć ceny z 1928 r. za 100% to przeciętne ceny drewna w 1934 r. spadły do około 40%, artykułów rolniczych do 43,5% a przemysłowych dóbr konsumpcyjnych do 65,5%. Jedynie stosunkowo najmniej spadły ceny materiału opałowego z 43,6 zł m³ w 1928 r. do 36,3 zł m³ w 1935 r.²⁴.

Po latach kryzysu gospodarczego wyręby w lasach łańcuckich i leżajskich ponownie zaczęły przybierać na sile. W roku gospodarczym 1934/35 dokonano wyrębu 159,85 ha a w 1935/36 — 175,55 ha. W połowie 1937 r. sprzedano leśnictwo Pogwizdów, liczące 508,83 ha powierzchni ogólnej i 353,60 ha obszaru leśnego z leśnictwa

²³ AGAD, APŁ 544 k. 5; W. Roszkowski, op.cit., s. 212–213.²⁴ W. Babiński, *Zagadnienia leśne i drzewne w Polsce*, Warszawa 1937, s. 156; MRS 1936, s. 299.

Sarzyna²⁵. Łącznie w analizowanym okresie w lasach łańcuckich i leżajskich wycięto około 3 tys. ha powierzchni leśnej. Przy racjonalnej gospodarce leśnej powierzchnia ta nie powinna przekraczać 2 tys. ha.

Właściwe użytkowanie lasów winno sprowadzać się również do zalesiania odpowiednich połaci leśnych. Prace w tym kierunku w nadmienionych lasach prowadzone były w sposób ciągły. Ich efekty bliżej znane są jedynie za lata 1924–1933. W tym czasie zalesienia przeprowadzono na powierzchni 1715,43 ha. Natomiast na obszarze 759,72 ha uzupełniono stan lasów²⁶.

Tabela 5

Zalesienia, uzupełnienia i prace melioracyjne w lasach łańcuckich i leżajskich (1924–1933).

Rok	Powierzchnia zalesień w ha	Powierzchnia uzupełnień w ha	Rowy melioracyjne w metr. bież.	Wartość prac w zł
1924	118,50	98,20	83,342	26 111
1925	143,78	51,37	90,710	33 739
1926	240,13	77,87	82,182	50 310
1927	122,41	92,78	87,353	56 054
1928	182,76	77,66	79,388	64 937
1929	154,54	62,42	85,133	71 529
1930	243,24	74,39	98,820	103 317
1931	198,93	96,72	85,660	79 264
1932	145,36	51,22	41,837	36 113
1933	165,43	76,99	41,185	24 841
Ogółem	1715,43	759,72	775,610	546 215

Źródło: AGAD, APL. 544. k. 6

Zalesienia i uzupełnienia dokonane zostały samosiewem górnym, częściowo za pomocą ręcznego sadzenia. W każdym leśnictwie znajdowało się po kilka rozsadników, w których prowadzono hodowlę sadzonek. Przy sadzeniu ręcznym wprowadzono nowe gatunki drzew; sosnę pospolitą, jodłę, świerk oraz klon. Niewątpliwie zalesienia i uzupełnienia w pewnym stopniu rekompensowały wycięty i wpływały na ogólną powierzchnię leśną.

Dochodowość lasów łańcuckich i leżajskich w poszczególnych okresach była zróżnicowana. Tabela IV zawiera wartość wyrąbanego drzewa w poszczególnych latach. Pewne jednak jego ilości przeznaczone były na potrzeby własne, część nie zawsze znajdowała nabywców, stąd też dochody brutto ze sprzedaży drewna były trochę niższe od wartości wyrąbanych połaci leśnych.

Przytoczone liczby w tabeli VI dowodzą, iż rozchody związane z utrzymywaniem administracji, stałych i sezonowych pracowników leśnych, dokonywaniem zalesień, uzupełnień i innych prac w lasach były dość wysokie. Zwłaszcza w okresach spadku cen na drzewo poważnie ograniczały czysty zysk. W sumie globalne dochody netto wynosiły ponad 50% ogółu wpływów za sprzedane drzewo. Przeciętnie jeden hektar

²⁵ AGAD, APL. 544. k. 29; BMZL. Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie sygn. R. 102, R. 103. Protokół badania rachunkowości Dyrekcji lasów w Dąbrówkach za rok 1937/38.

²⁶ AGAD, APL. 544. k. 6–7.

użytkowanej powierzchni leśnej przynosił w 1924/25 r. — 10 zł, w 1925/26 — 19 zł, 1926/27 — 47 zł, 1927/28 — 65 zł, 1928/29 — 106 zł, 1929/30 — 94 zł, 1930/31 — 53 zł, 1931/32 — 11 zł i w 1932/33 r. — 16 zł czystego zysku²⁷.

Tabela 6

Dochody z lasów łańcuckich i leżajskich w latach 1924–1933 (w zł.).

Rok	Wartość wyrębów	Dochody brutto	Rozchody	Dochody netto
1924–25	565 505	491 566	371 326	120 240
1925–26	612 257	574 541	354 694	219 847
1926–27	1133 817	1047 541	478 666	568 875
1927–28	1485 799	1403 780	662 799	740 981
1928–29	2162 633	2095 821	819 191	1276 630
1929–30	1863 082	1764 396	641 323	1123 073
1930–31	1245 884	1188 486	416 317	772 169
1931–32	685 789	609 833	479 829	130 004
1932–33	561 984	498 469	303 713	194 756
Ogółem	10316 750	9674 433	4527 858	5146 575

Źródło: AGAD, APŁ 544. k. 24–25.

Lasy dostarczały również wpływów za zebrane grzyby, nasiona, owoce i siano. Przykładowo dochody z tego tytułu tylko w roku gospodarczym 1934/35 wynosiły 2,3% wpływów netto, które w tym roku wynosiły 359 591 zł, a w 1937/38 — 423 918 zł²⁸.

Znaczne dochody przynosiły również lasy położone w dobrach podlowskich. Wyrębowi w nich początkowo podlegał drzewostan najstarszy skupiony w kilkunastu wyspach oraz liczący ponad 80 lat. Od 1929 r. ze względu na przemrożenia, dokonywano także wyrębów znacznych połaci leśnych zaliczanych do drugiej i trzeciej klasy wiekowej. Przeciwnie z ha lasu podlegającego wyrębowi w latach 20-tych uzyskiwano 260 m³ drewna. Spora jego część przeznaczona była jednak na opał. Dla przykładu z wyrębu w leśnictwie Tołszczów tylko 15% stanowiło drzewo użytkowe, 65% przeznaczone dla przemysłu i na opał, a 20% odpadów-opałowe²⁹.

Brak dostatecznej ilości materiałów nie pozwala na pełne przedstawienie eksploatacji lasów podlowskich. Wiadomo jedynie, iż w latach pierwszej wojny światowej oraz walk polsko-bolszewickich doznały one poważnych zniszczeń. Rozległy ich obszar nie sprzyjał administrowaniu, zabezpieczeniu przed kradzieżami i prowadzeniu wielu prac leśnych. W 1927 r. ogólny obszar tych lasów wynosił 15 584 tys. ha³⁰.

Średni roczny przyrost masy drzewnej wynosił w nich podobnie jak w lasach położonych w dobrach łańcuckich około 2,6 m³ z ha. Łączny więc przyrost w nadmierzonym roku wynosił 40 520 m³, wyrąbano zaś 47 320 m³. Jeżeli przyrost masy

²⁷ Ibid., k. 9–10.

²⁸ Ibid., k. 19, 25. 61–78; BMZŁ. Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie. sygn. R. 101, Arkusz wymiarowy i odwoławczy państwowego podatku dochodowego na rok 1938.

²⁹ AGAD, APŁ 544. k. 3; BANL, Arch. Pot. zb. 15, zb. 566, zb. 567; BMZŁ. Akta Urzędu Skarbowego w Łańcucie sygn. R. 102, R. 104. Ordynacja hr. Potockiego.

³⁰ BANL, Arch. Pot. zb. 15.

drzewnej miałby równoważyć wielkość wyrębu to w 1927 r. w lasach tych należało dokonać wyrębu 155,8 ha, a nie 182 ha powierzchni leśnej.

Tabela 7

Gospodarstwa leśne w dobrach podlwowskich w 1927 r.

Leśnictwo	Obszar zalesiony w ha	Roczny wyręb w m ³	Trzebież w m ³	Wyręb ogólny w m ³
Ciemierzyce	993,47	1 900	530	2 430
Hanaczówka	910,61	2 500	600	3 100
Krosienko	828,27	2 300	340	2 640
Podciemne	1346,28	4 570	770	5 340
Podhorodyszczce	2083,88	5 100	1280	6 380
Podmanasterz	1415,77	3 500	720	4 220
Stare Sioto	1955,40	3 600	1080	4 680
Suchodół	3136,12	8 500	1900	10 400
Tołszczów	1774,58	3 400	1000	4 400
Wypyski	1140,32	3 100	630	3 730
Ogółem	15584,70	38 470	8850	47 320

Źródło: BANL, Arch. Pot. zb. 15.

Eksploatacja tych lasów odbiegała jednak od użytkowania powierzchni leśnych położonych w dobrach łańcuckich, gdzie w latach 1926–1928 etaty oparte na rocznym przyroście masy drzewnej przekroczone były kilkakrotnie. Niewątpliwie zwiększonej eksploatacji lasów podlwowskich w latach dwudziestych nie sprzyjała sieć komunikacyjna, mała ilość uzyskiwanego drewna użytkowego oraz dominacja w nich drzew bukowo-grabowych.

Tabela 8

Powierzchnia leśna ogólna i zajęta przez drzewostan przemrożony w 1932 r.

Leśnictwo	Powierzchnia ogólna w ha	Drzewostan przemrożony	
		w ha	w %
Ciemierzyce	886,61	205,11	23,14
Hanaczówka	843,31	545,66	64,70
Krosienko	754,22	404,73	53,66
Podciemne	1276,89	643,96	50,43
Podhorodyszczce	1980,29	1336,50	67,50
Podmanasterz	1367,84	841,32	61,51
Stare Sioto	1866,93	462,29	24,76
Suchodół	3008,15	2014,18	66,95
Tołszczów	1687,59	357,64	21,20
Wypyski	1068,74	455,40	42,61
Ogółem	14740,60	7266,79	49,20

Źródło: AGAD, APŁ 563 k. 1. Mapa przeglądowa szkód mrozowych stan w r. 1932.

Sytuacja uległa zasadniczej zmianie w latach trzydziestych. Ostra zima 1928/29 r. spowodowała przemrożenie około 50% drzewostanu lasów podlowskich. Przemrożenie zaczęło się ujawniać na początku 1930 r. Dwa lata później przeprowadzono ocenę szkód mrozowych.

Największe spustoszenia wspomniana zima spowodowała w leśnictwach Hana-czówka, Podhorodyszczce, Podmanasterz i Suchodół. Przemrożeniu uległo w nich ponad 60% drzewostanu. Stosunkowo najmniejsze zniszczenia miały miejsce w leśnictwie Tołszczów, gdzie przemrożeniu uległo 21,20% drzewostanu.

Od 1930 r. eksploatacja lasów podlowskich przybrała na sile. Planowane wyręby zostały znacznie podwyższone i zaakceptowane przez władze wojewódzkie. Ogólna powierzchnia leśna w latach 1927–1932 zmniejszyła się o 844,10 ha. Natomiast w roku gospodarczym 1932/33 dokonano wyrębu 555 ha, w następnym 421 ha, w kolejnym 373 ha, a w dalszych latach odpowiednio 390 ha, 398 ha i 334 ha powierzchni leśnej. Ogółem w latach 1932–1938 wyręb objął 2,471 ha lasów. Do wyrębu pozostało jeszcze 4,246 ha drzewostanu silnie przemrożonego³¹.

Duże wyręby obejmujące często drzewostan 30–60 letni spowodowały spadek ilości uzyskiwanej masy drzewnej. W latach 1930–38 w lasach podlowskich w trakcie wyrębów przeciętnie uzyskiwano 210 m³ z ha powierzchni leśnej.

Mimo zwiększonych wyrębów dochody brutto z analizowanych lasów nie uległy zasadniczym zmianom. Niewątpliwie przyczynił się do tego kryzys gospodarczy lat 30-tych i związany z nim spadek cen na drzewo. Ponadto za drzewostan przemrożony uzyskiwano niższe ceny, aniżeli za nieuszkodzony. W roku gospodarczym 1931/32 dochody brutto z gospodarki leśnej w dobrach podlowskich wynosiły 793 632 zł, w następnym roku 998 276 zł a w kolejnych odpowiednio 1182 22 zł i 900 792 zł. Natomiast w 1937/38 — 536 811 zł. Po odliczeniu różnorodnych rozchodów czysty zysk z lasów podlowskich za rok gospodarczy 1934/35 zamknął się kwotą 464 593 zł, a za rok 1937/38 wyniósł 211 937 zł³².

W sumie szkody mrozowe wydatnie uszczupliły wartość lasów oraz zmniejszyły osiąmane z nich zyski. Pociągnęły za sobą także zwiększone wydatki na prace leśne. Już w 1930 r. wydatnie powiększono ilość rozsadników i hodowle sadzonek. Dwa lata później w lasach podlowskich było już 40 rozsadników, do których rocznie wysiewano po kilkadziesiąt kilogramów ziaren sosny, świerku, jodły, modrzewia europejskiego, jesiona i żołądź. Celem Dyrekcji Lasów w Romanowie było bowiem stopniowe zwiększanie powierzchni leśnych bardziej odpornych na niskie temperatury i tworzenie drzewostanów mieszanych. W 1938 r. we wszystkich rozsadnikach było 1060 tys. szt. sadzonek sosny, 1030 tys. szt. modrzewia europejskiego, 620 tys. szt. świerka, 240 tys. szt. modrzewia japońskiego, 212 tys. szt. sadzonek dębu, 120 tys. szt. jesiona i mniejsza liczba innych sadzonek³³.

Wśród nabywców drzewa z lasów podlowskich oraz z łańcuckich i leżajskich dominowali Żydzi. W transakcjach często pojawiały się nazwiska: Arona Barna, Arona Fettera, Izidora Głanza, Pinkusa Klejmana, Samuela Struma, Maurycego Wohlo-mutha, Perlumuttera, Richtera i innych. Przeważnie kupowali oni drzewo na tzw. pniu rozprowadzając je później wśród ludności wiejskiej i miejskiej. Czerpali z tego tytułu

³¹ AGAD, APŁ 562, k. 2–4.

³² BANL., Arch. Pot. zb. 339, k. 35–36; BMZŁ., Akta Urzędu Skarbowego, sygn. R. 101, R. 102.

³³ AGAD, APŁ 562, k. 5–6.

znaczne korzyści. Doprowadzało to do szeregu sytuacji konfliktowych między ludnością polską a żydowską³⁴.

Uwagi końcowe

Celem gospodarki leśnej w analizowanej posiadłości było przede wszystkim dostarczenie drewna na sprzedaż i zaopatrzenie gospodarstwa rolnego w niezbędny budulec drzewny. Lasy były również dostarczycielem drzewa na opał dla zakładów przemysłu rolno-spożywczego i dla pracowników posiadłości w ramach deputatu. W dużym stopniu pod kontem tych zadań układane były plany wyrębów i zalesień.

Gospodarka leśna w posiadłościach ordynata łańcuckiego kierowana była przez siły fachowe. Dyrektorzy lasów posiadali wykształcenie wyższe i rekomendowali się długoletnią praktyką w lasach. Również zarządcy leśnictw posiadali w niektórych przypadkach wyższe wykształcenie i długoletni staż pracy. Pozostały personel leśny charakteryzował się zróżnicowanym stopniem wykształcenia, przeważnie posiadał jednak dość długi staż pracy³⁵.

Jak wspomniano, gospodarka leśna uwarunkowana była wieloma czynnikami bezpośrednimi i pośrednimi. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej, ordynat łańcucki celem zdobycia środków na odbudowę zniszczonych folwarków i zakładów przemysłowych dokonał wyprzedaży kilku posiadłości położonych zwłaszcza w dalszej odległości od Łańcuta, wraz z bardziej zniszczonymi połaciami leśnymi. Sprzedaż objęła również liczne parcele, w tym i leśne, położone wśród ziemi użytkowanej przez ludność wiejską.

Poza planową gospodarką dyrekcje lasów pozostawiły szereg małych parcel leśnych, z których na bieżące potrzeby korzystały folwarki. Główna zaś uwaga po 1920 r., skupiona została na odbudowie dużych połaci leśnych, dokonywaniu w nich uzupełnień, zalesień i eksploatacji najstarszego drzewostanu.

W drugiej połowie lat dwudziestych wraz z nakręcaniem koniunktury gospodarczej wzrósł popyt na drewno. Wydatnie wzrosły też jego ceny. Sytuację tę wielu właścicieli lasów postanowiło wykorzystać, dokonując wyrębu dużych powierzchni leśnych. Miały one miejsce również w lasach łańcuckich i leżajskich, gdzie, jak wspomniano, wycięte powierzchnie kilkakrotnie przewyższały naturalny przyrost masy drzewnej. Niewątpliwie nie był to okres racjonalnej, lecz rabunkowej gospodarki leśnej.

Dużym ciosem dla lasów była ostra zima 1928/29 r. która spowodowała przemrozenia drzew mniej odpornych na niskie temperatury. Skutki owego przemrozenia zbiegły się w czasie z kryzysem gospodarczym i dużym spadkiem cen na drewno. Wyręby w lasach podlwowskich, gdzie przemrozeniu uległo blisko 50% drzewostanu uległy zwiększeniu, ale nie przynosiły proporcjonalnie wyższych dochodów.

W całym kompleksie ziemskim A. Potockiego lasy zajmowały około 80% powierzchni. W poszczególnych latach dochody z gospodarki leśnej były zróżnicowane. Znacznie większe wpływy przynosiły lasy łańcuckie i leżajskie, w których dominowała sosna i inne drzewa iglaste, aniżeli podlwowskie, gdzie przeważał drzewostan

³⁴ Archiwum Państwowe w Rzeszowie (dalej cyt. APRz.). Akta starostwa powiatowego w Łańcucie sygn. I k. 1–3; BANI., Arch. Pot. zb. 339, k. 7, 15, 17, 21, zb. 570 k. 1.

³⁵ AGAD, APŁ 544, k. 2–3; Bibl. Ossol., sygn. 16217/II. s. 429–436.

liściasty o niższej ilości drzewa użytkowego. Całkowite dochody A. Potockiego z gospodarki leśnej w analizowanym okresie odbiegały od wpływów z innych działów — przemysłu, gospodarki rolnej czy hodowlanej. Dla przykładu w roku 1927/1928 dochody brutto z lasów ordynackich wynosiły 1 403 tys. zł, a z podlwowskich około 1 200 tys. złotych. Po uwzględnieniu różnorodnych rozchodów, wynoszących przeciętnie do 50% wpływów, uzyskamy łączną kwotę netto wielkości 1 300–1 400 tys. zł. W tym czasie przemysł, głównie rolno-spożywczy, A. Potockiego przynosił dochody wielkości około 1 200 tys. zł, a gospodarka rolna i hodowlana dawała łącznie kilkakrotnie mniejsze zyski³⁶.

Przez cały analizowany okres ordynat łańcucki nie wydzierżawiał lasów, ani też nie czerpał z nich dodatkowych dochodów z żywicowania drzew. Mogło ono dać z ha użytkowanej powierzchni leśnej dodatkowy dochód netto wielkości 220–300 zł w skali roku. Żywicowanie drzew szczególnie rozwinęło się w latach 30-tych w ordynacji zamojskiej. W 1935 r. uzyskano w niej 2,5 tys. kg, w roku następnym 72 tys. kg a w 1937 już 180 tys. kg żywicy³⁷.

Lasy Potockiego dawały zatrudnienie znacznej liczbie osób. Stałych pracowników w leśnictwach podlwowskich było około 100, natomiast w łańcuckich i leżajskich około 120. W zależności od realizowanych prac leśnych zatrudniani byli również w mniejszych lub większych ilościach robotnicy sezonowi. Lasy dostarczały ludności wiejskiej drewna na opał oraz do budowy budynków mieszkalnych i gospodarczych. Drewno na opał niekiedy ludność otrzymywała bezpłatnie. W 1937 r. oraz w latach poprzednich z lasów łańcuckich i leżajskich ubogiej ludności wiejskiej wydawano bezpłatnie drewno opałowe wartości około 10 tys. zł³⁸.

Dużo uwagi zarówno w leśnictwach położonych w okolicach Łańcuta, Leżajska, jak i pod Lwowem poświęcono zalesianiu wyrąbanych połaci leśnych, pielęgnacji kultur leśnych i hodowli sadzonek charakteryzujących się znacznymi przyrostami i odpornych na niskie temperatury. Niewątpliwie w dalszej perspektywie czasowej ta strona działalności wydatnie poprawiła strukturę lasów, ich ogólny stan i wartość.

Niezadowolający stan badań nad przeszłością wielkich majątków ziemskich w okresie międzywojennym, nie zezwala na bliższe porównanie funkcjonowania i dochodowości gospodarki leśnej Potockiego z innymi dużymi kompleksami ziemskimi, a także na formułowanie ostatecznych wniosków. Pewną skalę porównawczą daje nam jedynie praca omawiająca funkcjonowanie majątku smoguleckiego. Lasy zajmowały w nim około 30% powierzchni i przynosiły około 15% ogólnych zysków, czyli w przybliżeniu wielkości zbliżone do analizowanej posiadłości³⁹.

W sumie gospodarka leśna w dobrach ziemskich A. Potockiego, z wyłączeniem kilku lat gdzie realizowane były nadmierne wyręby, prowadzona była dość poprawnie. Leśnictwa posiadały jednolitą strukturę organizacyjną, kilkuletnie plany gospodarcze, wykwalifikowaną kadrę. Na praktyki przyjmowały stażystów, którzy pod okiem doświadczonych osób uczyli się zarządzania lasami. Widoczna była ze strony administracji dbałość o kultury leśne i dochodowość z użytkowanych powierzchni leśnych.

³⁶ AGAD, APŁ. 544, k. 7–8; BANL. Arch. Pot. zb. 15, zb. 339, k. 35–36; *Polski przemysł i handel*, Warszawa 1930, s. 405.

³⁷ S. Szymański, *Żywicowanie w lasach ordynacji zamojskiej*, „Las Polski”, 1938 nr 1, s. 34–36.

³⁸ APRz, Akta starostwa powiatowego w Łańcucie, sygn. 1 k. 2–3.

³⁹ G. Jassem, *Majątek smogulecki w latach 1918–1937*, Poznań 1976, s. 119–120.